

## Broń jądrowa a bezpieczeństwo Polski

# Brak wskazań dla broni jądrowej na terytorium RP

Prawdopodobne scenariusze rozwoju sytuacji międzynarodowej nie uzasadniają celowości posiadania własnej lub stacjonowania sojuszniczej broni jądrowej na terytorium Polski. Chyba nawet nie uzasadniają celowości stacjonowania dużych ilości broni jądrowej na obszarze Europy.

**MARIAN MORACZEWSKI**

Obecność tego środka na terytorium Polski mogłaby stymulować dodatkowe zagrożenie. Natomiast ochronny parasol amerykańskiej broni jądrowej, niezależnie od konkretnego miejsca jej stacjonowania, poprawia bezpieczeństwo Polski. Jednak znaczenie tego parasola w redukcji zagrożenia Polski ze strony Rosji jest chyba coraz mniejsze. Nie wydaje się, aby było obecnie możliwe zdefiniowanie celu politycznego Rosji w stosunku do Polski lub nawet Zjednoczonej Europy, który Rosja chciałaby realizować przy pomocy broni jądrowej. Z tego i z kilku innych techniczno-taktycznych powodów nie ma większego znaczenia wojskowego, czy rosyjska broń jądrowa znajduje się na obszarze Kaliningradu, czy o kilkaset kilometrów dalej. Jednak ma istotne znaczenie polityczne, im dalej znajduje się ona od naszych granic, tym lepiej. Miejsce stacjonowania tej broni nie powinno być przyjmowane przez stronę polską jako element przetargowy ze strony Rosji.

## Porozumienie START II

Podpisanie tego porozumienia przez Stany Zjednoczone i Rosję stanowi krok do przodu na drodze ograniczenia ilości strategicznej broni jądrowej. Porozumienie to wywołało rozważania w środowiskach wojskowych, akademickich i politycznych. Zaczęto się zastanawiać czy poprawia ono bezpieczeństwo Polski. Myślano o tym czy byłoby korzystne posiadanie przez Polskę własnej broni. Brano również pod uwagę możliwość stacjonowania na terenie RP sojuszniczej broni jądrowej. Nie ulega wątpliwości, że posiadanie własnej broni jądrowej, pomijając techniczną i wielopłaszczyznową irracjonalność rozpatrywania tego problemu w obecnych warunkach



Pierwsza bomba atomowa, jak te użyte przeciw Hiroshimie i Nagasaki, około 20 kT

ekonomicznych i politycznych, lub stacjonowanie sojuszniczej na terytorium Polski wpływałoby na pogorszenie stanu naszego bezpieczeństwa. Obecnie problem broni jądrowej dla bezpieczeństwa obszaru Europy, a więc i Polski przedstawia się inaczej niż w okresie istnienia dwóch antagonistycznych polityczno-wojskowych bloków, ale podobnie w aspekcie potencjalnego niebezpieczeństwa zniszczeń w Europie w przypadku jej użycia.

## Broń jądrowa elementem wzajemnej nietykalności potencjalnych przeciwników

Starania o posiadanie broni jądrowej wynikały z dążenia do uzyskania możliwości szantażowania lub pokonania przeciwnika. Jednak wraz z utratą monopolu broń jądrowa stała się środkiem bojowym, którego w obawie przed odwetem, praktycznie nie można użyć w stosunku do przeciwnika dysponu-

jącego taką bronią. Czyli posiadanie broni jądrowej zapewniło nietykalność państwom dysponującym taką bronią. Wynika z tego więc, że broń jądrowa nie jest przydatna do realizacji celów politycznych w stosunku do innych państw jądrowych, a także do ich sojuszników. Znaczenie broni jądrowej uległo przekształceniu. Ale zmianie uległa także globalna sytuacja geopolityczna szczególnie w obszarze euroatlantyckim. Chociaż zniknęło zagrożenie globalnego konfliktu, to jednak potencjalnie obszar ten może być narażony na zagrożenia asymetryczne, także z wykorzystaniem broni jądrowej, których zwalczanie przy pomocy broni jądrowej jest problematyczne. Taka asymetryczność powinna być rozumiana bardziej w sensie asymetrii technologicznej dotyczącej także środków przenoszenia i naprowadzania, niż ilościowej. Przydatność broni jądrowej jako środka odstraszenia, powstrzymywania i za-

pobiegania może stać się uzasadniona, jeżeli sytuacja polityczna, społeczna i militarna na obszarach politycznie niestabilnych będzie ewoluować w kierunku dominacji fundamentalizmu kreującego różne formy zagrożeń z jądrowym szantażem włącznie (Iran, Korea Płn.).

### **Broń jądrowa strategiczna, broń jądrowa taktyczna**

Porozumienia START I i START II nie dotyczą jądrowej broni określanej jako taktyczna. Jednak z europejskiego punktu widzenia pominięcie w tych porozumieniach taktycznej broni jądrowej znacząco obniża praktyczną wartość porozumień. Rozróżnienie pomiędzy strategiczną bronią jądrową a taktyczną było lansowane w latach osiemdziesiątych solidarnie przez Stany Zjednoczone i Związek Sowiecki. Oba mocarstwa usiłowały przekonać Europejczyków, po obu stronach linii rozgraniczenia NATO i UW, że broń taktyczna to taka o mniejszej szkodliwości, więc jej stacjonowanie w Europie nie powinno wyzwać społecznego sprzeciwu. Przekonywano także, że włączenie tej broni do redukcyjnych porozumień nie jest konieczne. Wystarczy, że broń strategiczna

ze względu na jej większą siłę rażenia będzie przedmiotem negocjacji i limitacji. Jednak taka interpretacja była i jest nadal półprawdą, która z europejskiego punktu widzenia jest całkowitą nieprawdą. Zarówno Związek Sowiecki, jak i Stany Zjednoczone przyjęły, że strategiczną bronią jądrową są te środki, które zagrażają terytorium Stanów Zjednoczonych i Związku Sowieckiego. Natomiast te, które ich terytoriów nie sięgają są mniej szkodliwe. Krył się w tym także zamiar rozegrania bitwy jądrowej na obszarze Europy, pomiędzy Wisłą a Renem i nie prowokowania obu stron do zaatakowania ich terytoriów bronią jądrową dalekiego zasięgu.

### **Dla Europy nie ma różnicy pomiędzy bronią jądrową strategiczną a taktyczną**

Oczywiście, że siła rażenia ładunków strategicznych może być wielokrotnie większa od umieszczanych na taktycznych środkach przenoszenia, czyli krótszego zasięgu. Wynika to jednak głównie z uwarunkowań ekonomicznej efektywności, a nie z kwestii technicznych, gdyż dostarczenie ładunku na duże odległości jest droższe, więc jeżeli taki ładunek wysyła się daleko, to będzie taniej



Fot. DOD

Taktyczny pocisk rakietowy Cruise z głowicą jądrową średniej mocy

jeżeli będzie on miał dużą moc. Średnia moc ładunków broni określanej jako taktyczna waha się w przedziale od 5 do 20 KTT. Ładunki bomb atomowych użytych przeciw Hiroshimie i Nagasaki miały moc właśnie około 20 KTT, czyli mogły być zaliczone do broni taktycznych. Wywołały one śmierć około 180 do 220 tysięcy ludzi, czyli mniej więcej tyle, ile zginęło w nieroztropnie wnieconym powstaniu warszawskim. Zatem trudno jest zgodzić się z poglądem, że ładunki użyte w Hiroshimie i Nagasaki należały do broni taktycznej. Kto nie pamięta jak wyglądała Warszawa w styczniu 1944 roku po jej wyzwoleniu przez Wojsko Polskie i Armię Czerwoną, może sprawdzić to na starych zdjęciach. Czy więc w przypadku użycia ładunku nazywanego taktycznym przeciwko miastu o powierzchni takiej jak Warszawa można twierdzić, że był to ładunek tylko taktyczny a nie strategiczny?

### **Zagrożenie wynikające z doktryny wojennej byłego Układu Warszawskiego**

Głównym egzystencjonalnym zagrożeniem dla Polski, ale także dla całej Europy, wynikającym z doktryny wojennej Układu

Warszawskiego oraz NATO była gotowość do niemalże nieograniczonego użycia broni jądrowej w celu przełamania przez wojska Układu Warszawskiego obrony NATO prawdopodobnie na linii Renu i opanowania Europy Zachodniej. Natomiast NATO było zdecydowane na użycie broni jądrowej dla powstrzymania uderzeń drugich rzutów strategicznych wojsk Układu Warszawskiego (Sowieckich) prawdopodobnie na linii Wisły. W obu przypadkach takie plany zamierzano realizować właśnie przy pomocy taktycznej broni jądrowej. Świadomość takiej opcji, czyli dopuszczalności całkowitego wzajemnego zniszczenia obszaru pomiędzy Renem a Wisłą była elementem łączącym sprzeciw społeczeństw i niektórych środowisk (także w środowisku Wojska Polskiego) i z Zachodniej Europy, odrzucających taką koncepcję strategicznego rozstrzygnięcia pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Sowieckim na terytorium i kosztem Europy.

### **Wielokrotność zagrożenia życia biologicznego na Ziemi**

Różne są szacunki co do tego jakie ilości ładunków strategicznej broni jądrowej obecnie posiadają państwa „jądrowe”. Wydaje się, że są to ilości w granicach od 4 do 8 tysięcy głowic lub nawet znacznie więcej, nie licząc głowic „taktycznych” (pociski artyleryjskie, byłoby lotnicze, torpedy morskie, pociski rakietowe różnego przeznaczenia, miny, a nawet plecakowe). Trudno jest jednoznacznie ocenić jaki jest współczynnik wielokrotnej zdolności zniszczenia życia biologicznego na Ziemi w przypadku wykorzystania wszystkich tych środków jądrowych w krótkim czasie. Jednak wydaje się, że jest on ciągle znacząco powyżej wartości „1”, czyli że wszystkie te środki jądrowe byłyby zdolne do zniszczenia życia biologicznego na Ziemi więcej niż jeden raz. Zatem z punktu widzenia bezpieczeństwa przetrwania życia na Ziemi, umowy o ograniczeniu ilości środków jądrowych będą miały praktyczne znaczenie dopiero, gdy w wyniku porozumień i niszczenia tych środków, współczynnik ten zszedłby poniżej wartości „1”. Czyli nawet w przypadku wykorzystania wszystkich tych środków, jakiś procent życia na Ziemi miałby teoretyczną szansę na przetrwanie. Właśnie dlatego

porozumienia w takim rodzaju jak STAR miałyby praktyczne znaczenie, gdy współczynnik przetrwania znacznie spadać poniżej wartości „1”. Nie zamierzam pomniejszać znaczenia porozumień START, jednak do czasu osiągnięcia redukcji ilości głowic jądrowych do poziomu poniżej wartości „1” współczynnika przetrwania życia na Ziemi, porozumienia te nie mają większego znaczenia wojskowego, chociaż oczywiście mają polityczne, jako deklarację „dobrej woli”.

### Wojna jest tylko narzędziem do realizacji celów politycznych

Jednak w przypadku wojny pomiędzy państwami „jądrowymi”, ze względu na siłę niszczycielską tej broni i możliwość nieograniczonej eskalacji, realizacja celów politycznych przy pomocy broni jądrowej jest mało realna. Państwa prowadzące przewidywalną politykę mają świadomość, że w epoce jądrowej realizacja celów politycznych przy pomocy wojny jądrowej nie jest realistyczna. Jednak wydaje się, że takie rozumowanie następstw użycia broni jądrowej może nie dotyczyć państw i organizacji nieprzewidywalnych takich jak chociażby Al Kaida, czy niektórych państw o szczególnych układach politycznych, jak chociażby Iran czy Korea Północna. Niezależnie od tego posiadanie broni jądrowej, jako groźby jej użycia ma znaczenie także wojskowe w sensie zapobiegania wojnie, szczególnie w stosunku do państw (organizacji), których potencjał jądrowy jest wielokrotnie mniejszy niż posiadany przez główne państwa „jądrowe”.

### Broń jądrowa w Polsce

Jak w związku z powyższym można określić zasadność stacjonowania (posiadania przez państwa europejskie) broni jądrowej na obszarze Polski? Po rozpadzie systemu dwubiegunowego i zaniku realnych możliwości konfliktu zbrojnego pomiędzy tymi układami, stacjonowanie (posiadanie) broni jądrowej w Europie wydaje się ulegać stopniowej marginalizacji, ale tylko w odniesieniu do zanikającego scenariusza wojny globalnej lub prowadzonej na wielką skalę poprzez państwa (sojusze) posiadające wystarczające i porównywalne potencjały. Nie wydaje się, aby w aktualnej i przewidywalnej sytuacji którekolwiek z państw geograficznego obszaru Europy mogło mieć cele polityczne nadające się do realizacji przy pomocy wojny. Zatem również nie wydaje się, aby było racjonalne zakładanie, że na obszarze europejskiego teatru może dojść do wojny jądrowej. Jeżeli tak, pomijając motywacje takich państw jak Francja, Wielka Brytania, Stany Zjednoczone oraz



LGM-30G Minuteman III – strategiczny pocisk rakietowy z głowicą jądrową o mocy od 300 do 475 kT

Rosja, które uczestniczą w polityce globalnej, trudno jest zdefiniować cele polityczne państw europejskich podobnych do Polski, które mogłyby uzasadniać posiadanie własnej broni jądrowej lub stacjonowanie sojuszniczej. Dodatkowo w przypadku Polski i pozostałych młodszych członków NATO, ewentualne zabieganie o stacjonowanie na terytoriach tych państw sojuszniczej broni jądrowej byłoby całkowicie nieuzasadnione.

### Zagrożenie obszaru europejskiego użyciem broni jądrowej

Przytoczone powyżej wywody i wyprowadzone wnioski, że użycie broni jądrowej na geograficznym obszarze Europy w sensie intensywnej wojny jądrowej jest mało prawdopodobne, nie oznacza, że rozpatrywanie jądrowego zagrożenia tego obszaru jest zbędne. Przeznaczenie broni jądrowej, która miała służyć pokonaniu „wielkiego” przeciwnika, uległo zmianie przynajmniej w odniesieniu do obszaru Europy. Nie oznacza to jednak, że obszar euroatlantycki jest całkowicie wolny od jądrowego zagrożenia. Takie zagrożenie może obecnie pochodzić od państwowych i pozapaństwowych przeciwników asymetrycznych, którzy uzyskają dostęp do broni jądrowej i będą dążyć do realizacji swoich celów politycznych przy pomocy terrorystycznego użycia lub szantażu użycia tej broni. Dlatego parasol jądrowy w postaci broni jądrowej i systemów antyrakietowych rozciągany nad Europą przez państwa jądrowe obszaru euroatlantyckiego będzie ewaluował w kierunku zasłony

przed nieprzewidywalnymi państwami lub organizacjami.

### Możliwość jądrowego kontruuderzenia hamulcem terroryzmu

Dotychczasowe scenariusze potencjalnego zagrożenia militarnego bezpieczeństwa Polski, Europy, a nawet całego obszaru euroatlantyckiego ulegają przewartościowaniu w kierunku terroryzmu, nie wykluczając możliwości posłużenia się bronią jądrową, do czego w perspektywie mogą prowadzić ostatnie następstwa „arabskiej” rewolucji. Trudno jeszcze przewidzieć w jakim kierunku będą ewoluować „wyzwolone” państwa arabskie. Nie jest wcale wykluczone, że będzie to ewolucja negatywna, czyli w kierunku fundamentalnego i agresywnego muzułmanizmu. Nie jest także wykluczone, że państwa te zjednoczone (na ile Arabowie mogą być zjednoczeni) pod hasłami świętej wojny z „zachodem” uzyskają dostęp do broni jądrowej. No i nie jest wreszcie wykluczone, że nieodpowiedzialne władze któregoś z tych państw (organizacji) zdecydują się na szantaż jądrowy lub nawet użycie broni jądrowej. W takim przypadku euroatlantycka broń jądrowa mogłaby być politycznym narzędziem przeciwstawienia się lub nawet likwidacji jądrowego zagrożenia. Czyli nie jest wykluczone, że broń jądrowa może nadal pełnić funkcje zapobiegawcze lub antyterrorystyczne. Reasumując, można stwierdzić, że obecność broni jądrowej na terytorium Polski byłaby niekorzystna. ■